Nr: 275.
Wtorek.
D. 18. Listop:
Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Zgon Królowej Bony 1557.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Po iutrze przypada Święto Jmienin J.C.M: Wielkiego Xięcia MICHAŁA, Brata Najiaśniejszego PANA, oraz uroczystość wszystkich Orderów Rossyjskich. ———

Jutro w *Resursie Kupieckiej* danym będzie tej zimy pierwszy Wieczór Muzyczny, ciągle przez zime co dwa tygodnie w Środe takowe wieczory maią być dawane.

Wczoraj w Kościele S. *Krzyża*, na załobnem Nabożeństwie za ś:p: *Izabellę Kochanowską*, licznie zebrana Orkiestra, grała pierwszy raz w *Warszawie*, *Rekwjem* kompozycji Kapelmistra *Kozłowskiego*, które napisał na zgon Króla S t a n i s ł a w a A u g u s t a i które pierwszy raz grane było w *Petersburgu* wczasie Exekwji za tegoż Monarchę. —

Tej Jesieni w wielu miejscach zagęściły się w Szpichrzach napełnionych Zbożem, Robaki tak zwane *Wołki*, króre mnożą się nadzwyczajnie prędko i niemałej szkody staią się przyczyną. Umieszczamy łatwy sposób ich wygubienia ogłoszony dawniej przez Doktora *Kusselos*, a korego skutecznie doświadczano w naszym Kraiu. „ Trzeba wziąść ordynaryjnego ługu kwartę do korca miarkuiąc, a do 20 kwart funt koperwasu wsypawszy, do ognia przystawić i mieszać, gdy się koperwas rozpuści i ług się zagrzeie, przelać go do innego naczynia, i po dwie uncji, do każdej kwarty ługu, niegaszonego wapna przymięszać, tak preparowanym ługiem szufluiąc zboże raz i drugi pokropić, co miesiąc to powtarzaiąc, wołki wyginą. Jest ieszcze drugi łatwiejszy sposób na wygubienie tego robactwa, puścić kilka Raków żywych na zboże wołkami zarażone, z tych wychodzących efluwjów wołki cierpieć niemogą, zwłaszcza fetoru z nieżywych, i wszystkie ze zboża, a potym i ze szpichrzów ustępuią. „

W Metrykach Parafji *Wieluńskiej* dobrach w ówczas Piotra *Sapiehy* Woiewody Smoleńskiego, znajduie się pod rokiem 1777, iż d, 18 Listopada umarł tameczny Sołtys Edmond *Łuydko*, przeżywszy lat 104, blizki skonania zwołał swych Synów, Wnnków, i Prawnuków płci obiej, a tych zebrało się w liczbie 112, i dał im błogosławieństwo. Przez całe życie krwi niepuszczał.

W Księgarni *Węckiego* nowe Książki. BÓG, oda *Derżawina*, przekład *Szydłowskiego*, zł: 1.—O Pożytku używania na pokarm porostu *Jślandskiego*, zł: 1 gr: 10.—Wykład teorji gorzenia, przez *Fonberga*, zł: 3 gr: 15.—Chodowanie Owiec, osobliwie Merynosów, napisane przez *Petri*, tłomaczone i powiększone przez J. *Morszkowskiego*, 9 rycin, zł. 18.—Węzeł Małżeński, czyli pożycie w tym stanie, tłómaczenie *Kainki*, zł: 4 gr: 15.

Stanisław Rinaldi Artysta Rzymianin, wyrabia wszelkiego rodzaiu *Mozaiki*. Sztuki nadpsute naprawia, ofiaruie się także uczyć Amatorów tej sztuki i obowiązuie się dostarczać do tego wszelkich materjałów. Umie także naprawiać Obrazy olejne, płutnem podkładać, i oddawać w najlepszym stanie, podług sposobu wynalezionego w Rzymie w roku 1790. Oprócz tego uczy języka Włoskiego sposobem łatwym, podług przepisów Gramatycznych, będąc Professorem tegoż języka w Konserwatorjum Muzycznem w Warszawie. Osoby które by go zaszczyciły swoiem zaufaniem, raczą się udać do Marywillu Nr: 17, na pierwsze piętro.

Gazety *Petersburskie* obszernie opisuią przyiazd z Niemiec do Rossji Jej Królewskiej Wysokości Xiężniczki Wirtemberskiej KAROLINY. Towarzyszył iej J. C. M: Wielki Xiąże MICHAŁ, po wszystkich miastach i stacjach Państwa Ross: przyjmowaną była najuroczyściej, a d, 1 z:m: wraz z Najiaśni: Cesarzową MARJĄ przybyła szczęśliwie do *Gatczyna*.

ROZMAITOŚCI.

W Obwinianiu *Riega* dodano, że cały naród Hiszpań: zapalony przeciw niemu zemstą, wymaga aby przykładnie został ukaranym. — Niektórzy Deputowani *Kortezów* schronili się aż do *Afryki*.—Król Hisz: ciągle wydaie wyroki, aby Lud i wszelkie stany dla zagładzenia klęsk i pamięci okropnych czynów ostatniej rewolucji, w moralnem postępowaniu odtąd wiodły życie, aby pilnie zachowywano dawne prawa i przepisy, i:t:p:—*Gazeta Berlińska* pisze: Zamiar wypożyczenia 2,000,000 funtów szterlingów (80 miljon: złp:) na dobra Ziemiańskie w Anglji, na który zgodzili się Dyrektorowie Banku Londyń: niechybnie uwieńczony będzie najkorzystniejszemi skutkami dla Rolnika Angielskiego, postawił on iuż wielu właścicieli dóbr obszernych w możności zredukowania znacznie procentów dotąd opłacanych od sum hipotekowanych. Bank wypożycza wszakże na 4 od sta. Minjum pożyczki na iedne Ziemiańskie dobra iest 10,000 fun: st: postanowione. Dzierżawa wynosić musi najwięcej 2 razy tyle co procenta od

nastąpić maiącej pożyczki. —

Król Niderlandzki objawił zgromadzonym Stanom w mowie d. 10 z. m. między innemi że: w Prowincji *Grenindze* stowarzyszyli się właściciele Rólnicy, w celu założenia rodzaiu kassy kredytowej dla swych posiadłości i płodów. Zamiarem tego Towarzyst: iest zapewnić w każdym czasie gotowe pieniądze za umiarkswany procent, które następnie zwolna opłacać będą. Jeśli się to uda, niechybnie inne Prowincje za tym przykładem poydą, a przez to zaradzi się, aby stan rolniczy niepopadł w ucisk, w iakim się osobliwie w roku przeszłym znajdował. Powyższe Artykuły dowodzą, że w innych Kraiach rolnictwo trudnościami znajduie się uciśnione, i że mądre usystematyzowanie pożyczki na pomoc iest użyte. —

Niedawno do małego Miasteczka w Niemczech przybyło towarzystwo Aktorów podrużuiących. Napierwsze widowisko dano *Don Żuana*, Aktor graiący Statuę czyli Ducha, poskończonej roli na ubiór sceniczny włożył swój Płaszcz, chcąc się rozebrać w mieszkaniu. Puka do drzwi kamienicy, otwiera Stróż, lecz w tej chwili spadł Płaszcz z Aktora i ukazuie się cała biała figura, Stróż wydaie krzyk przeraźliwy i pada zemglony; na krzyk zbiega Służąca, a widząc Stroża leżącego a nad nim ogromną iakąś białą postać, ieszcze bardziej krzyczy i upada również zemglona, toż dzieie się z Córkami Gospodyni, samą Gospodynią, iej starą Matką a nawet Dyrektorem czyli Bakałarzem Dzieci który od wszystkich wrzesnął najbardziej, biedny Artysta widząc około siebie tyle osób leżących i pozbawionych przytomności, tudzież ogłuszony krzykiem, zapomniał że ma na sobie postać tak straszącą i sam niewiedział co się z nim dzieie. Dopiero nadszedł wracaiący z Teatru Gospodarz domu i dociekł przyczyny całej okropności. Ocucono Kobiety, lecz Bakałarz nie mógł sobie darować iż niepoznał udanego ducha, zwłaszcza że sam był Autorem Dramy, w której widma są bohaterami. — w *Altemburgu* troskliwie zachowuią grobowiec w którym są złożone zwłoki Małżonków, słusznie nazywanych wzorem iedności małżeńskiej. Mąż żył lat 129 a iego Żona 130, przez całe życie nierozłączyli się ani przez pół dnia, nieznaną im była kłótnia lub nawet najmniejsza przymówka; Żona umarła wprzód, a mąż z tęsknoty w dni 13 poźniej zakończył życie. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mikorski Jan Hra: z Słubic. — Marcin Lewandowski Oby: z Rossyj. — Nakielski Maior z Pułtuskiego. — Rybiński Podpuł: z Płocka. — Bonikowski Wojcie: Obywa: z Mławskiego. — Tymowska Referenda: z Skotnik. — Andrzej Xieżyk Kupiec z Węgier. — Potocka Kon: z G. Grodzieńskiej. Korzeniewski Onufry Obywa: z Podola. — Niemiera Hra: z Siedlec: — Kuczyński Oby: z Lwowa. — Binkowska Sędzina z Płock: — Wyiechał Spiridion Rohoziński Radca W. San: d, 16 Lis: do Radomia.

DONIESIENIA.

Podpisana będąc przez lat 6 w Magazynie Stroiów do najpierwszego rzedu liczących się, toiest: u P. Zaydel, nabrawszy tam gustu i uzdatniwszy się do usłużenia szanownym Damom, otworzyła Magazyn Stroiów przy ulicy Krakow: Przedmieście pod Nr 431, gdzie wszelkie roboty modne dla Dam podług utrzymuiących Żurnalów Paryzkich przyjmuie, a polecaiąc się ich względom największą iej usilnością będzie ich życzeniom zadosyć uczyniać. Józefa Rywoli.

Gdy w dniu 3 Wrześ: r. b. podpisani wydali assygnacją na złot: Rońskich 94 i 3 grasz konwencjonalnej monety, na dom handlowy M. *Grittner* et Com: w Wiedniu, na osobę JP. Stanisława *Skrzyńskiega* w Krakowie, od daty za miesiąc do wypłacenia wystawiony; gdy więc takowy zaginął, ostrzegą się więc niniejszym, aby takowego nikt nienabywał, gdyż żadnego waloru nieposiada i środki potrzebne w tej mierze przedsięwzięte zostały. *Sommer et Fehrmann.*

Kareta podwójna mało używana iest do sprzedania. Dowiedzieć się można na Krakowskiem Przedmieściu w Pałacu Nr 369. u Rządcy tegoż Pałacu.

Dnia 19 Listopada r. b. o godzinie 10 rano na Placu przy ulicy Rybaki Nro 2566, sprzedanem zostanie przez licytacją Drzewa browarka zwanego sztuk 146 za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski* K. S.

Dnia 20 Listopada r. b. o godzinie 10. rano w domu przy ulicy Dobrej Nr 2812 sprzedane zostaną przez licytacją publiczną prawnie zaięte ruchomości iako to: kantorek, kanapa, krzesła, koni para i inne za gotowe pieniądze. T. *Szaniawski* K.S.

Zginęła Suczka z rodzaiu chartów d, 15 b. m. szerści kasztanowatej, z odmianami białemi na szyi, nogach i końcu ogona, uszy obcięte; ktoby ią znalazł, niech raczy oddać na ulicę Elektoralną w domu JP. *Langerta* na 1 piętro pod Nr 782 prócz wdzięczności odbierze nadgrodę.